

# Tacy sami – Lady Pank

Samotna i zła  
Jakbyś z planety była zimnej  
Tak to długo trwa  
Że nikt, nigdy nie znał Ciebie innej  
Daleka jak sen  
Wciąż nie dostrzegasz spraw i ludzi  
A gdzieś czeka ten  
Który kiedyś wreszcie Cię obudzi  
Tak dobrze Cię znam  
Chyba nawet lepiej, niż Ty siebie  
Jestem taki sam  
Wciąż widzę setki plam na niebie  
Nieufność to mgła  
Co przynosi tylko ciszę  
Jak klatka ze szkła  
Nie pozwala nam się słyszeć  
Tacy sami, a ściana między nami  
Tacy sami  
Tacy sami, a ściana między nami  
Tacy sami  
I nie mów mi, nie  
Że czasem takie życie się opłaca  
Sama dobrze wiesz  
Że codzień tracisz coś, co już nie wraca  
Samotność to pies  
Co kąsa, tak bez uprzedzenia  
Ja wiem jak to jest  
Znam to przecież, znam, aż do znudzenia  
Tacy sami, a ściana między nami  
Tacy sami  
Tacy sami, a ściana między nami  
Tacy sami  
Tacy sami  
Tacy sami  
Tacy sami  
Tacy sami

Tacy sami, a ściana między nami

Tacy sami

Tacy sami, a ściana między nami

Tacy sami

Tacy sami, a ściana między nami

Tacy sami

Tacy sami, a ściana między nami

Tacy sami



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych